**Dlaczego warto grać w szachy?**

Pierwsze zmianki o szachach pojawiły się w Indiach prawie 1500 lat temu. Grę tę wymyślił mędrzec po to, żeby synowie króla mogli uczyć się dowodzenia wojskiem
i kierowania królestwem. Rozgrywka szachowa rozprzestrzeniła się na sąsiednią Persję, gdzie ujednolicono jej zasady i nadano nazwę szachy, od władcy „Szacha”. Szachy zdobyły dużą popularność wśród elit społecznych i umysłowych, dlatego noszą miano gry „królewskiej” .

Dziś szachy są sportem umysłowym, który oferuje wiele walorów edukacyjnych dla ludzi w każdym wieku. Rozpoczęcie gry w szachy już w przedszkolu wpływa wszechstronnie na rozwój dzieci. Dzieci uczące się grać w szachy dostrzegają w nich przede wszystkim rozrywkę, nie zdając sobie sprawy, że bawiąc się drewnianym wojskiem, uczą się i doskonalą swoje umysły. Jest to gra sprawiedliwa dla obydwu stron. Obaj szachiści maja równe siły. Graja według jednakowych praw, których należy ściśle przestrzegać. Jest wiele gier, w których aby zrobić ruch, trzeba najpierw rzucić kostką. Ile oczek pokazuje kostka o tyle kratek należy przesunąć pionka. W królestwie szachów gra jest ciekawsza. Tutaj szachista sam , jak dowódca decyduje gdzie i jaką figurą zrobić ruch. Tutaj przydaje się umiejętność, wyobraźnia, nawet wojskowy spryt. Biorąc pod uwagę powyższe, można okre­ślić, w jakich płaszczyznach szachy wpływają na rozwój psychiczny i intelektualny dziecka:

1. **Uczą cierpliwości**– jeśli dziecko wie, jaki ruch wykona za chwilę, musi najpierw poczekać, aż jego przeciwnik zrobi swoje posunięcie. Nie może go poganiać, w żaden sposób przyspieszyć jego decyzji. Jeśli będzie niecierpliwe, szybko straci koncentrację, uruchomią się u niego negatywne emocje, co doprowadzi prawdopodobnie do przegrania partii, a tego nikt nie chce.
2. **Uczą koncentracji** – jeśli dziecko rozgrywa partię, musi być w pełni skoncentrowane. Jeśli coś go rozproszy, to prawdopodobnie zapomni, co przed chwilą analizowało, jak ruch chciało wykonać albo jakie posunięcie zrobił przed chwilą jego przeciwnik. Bez namysłu wykona ruch, który nie będzie przemyślany, przez co nie będzie prowadził do sukcesu.
3. **Rozwijają zdolność logicznego myślenia** – w szachach wszystko jest logiczne. Ktoś atakuje moją cenną figurę, muszę uciekać, ktoś atakuje mojego króla, muszę uciekać. Chcę wygrać – muszę zaatakować króla przeciwnika.
4. **Rozwijają umiejętność podejmowania decyzji** – kiedy dziecko rozgrywa partię i jest jego posunięcie, musi to posunięcie wykonać. Nawet jeśli nie ma pomysłu, który ruch w tej pozycji jest najlepszy lub nie ma czasu na przeanalizowanie wszystkich wariantów i uważa, że dwa posunięcia są tak samo dobre. Musi dokonać wyboru, bazując na swoim doświadczeniu i intuicji. Nikt nie zrobi ruchu za niego, nie może także zrezygnować

z wykonania posunięcia. Decyzja musi być podjęta.

1. **Rozwijają umiejętność brania odpowiedzialności za swoje decyzje** – dziecko wie, że każde posunięcie, które wykonało, zrobiło samo. Nikt mu nie podpowiedział, nie zmusił do tego, by się ruszyło tak, a nie inaczej. Jeśli okaże się, że jego decyzja była błędna, trudno. Nie może próbować przekazać odpowiedzialności na czyjeś konto.
2. **Rozwijają umiejętność radzenia sobie z porażkami**–dziecko, które przegra pierwszą partię, może reagować emocjonalnie. Nie wie, jak sobie radzić z emocjami, których właśnie doświadcza. Jednak wie, że niedługo zagra kolejną partię, gdzie wynik może odmienny. Dziecko traktuje porażkę nie jako coś złego, tylko jako argument do tego, by dalej próbować, aż osiągnie swój cel.
3. **Uczą rozwiązywać problemy** – na szachownicy zawsze jest jakiś problem, który trzeba rozwiązać. Dziecko uczy się, że jest to normalna sytuacja, z którą trzeba sobie poradzić, a nie narzekać, że to jemu się przytrafiło i nie wie, co zrobić. Zawsze znajdzie jakieś wyjście, rozwiązania wymyślone przez dziecko nie zawsze są idealne, ale ważne jest, że od razu ich szuka.
4. **Uczą zasad fair play** – w szachach nie można oszukiwać, będzie to skutkowało przegraniem partii. Nie można też rozpraszać przeciwnika, przeszkadzać mu. Nie robimy niczego, czego sami byśmy nie chcieli. Dziecko ma szacunek do swojego przeciwnika, gra według zasad, których zostało nauczone i nawet nie myśli o tym, by zachowywać się niesportowo.
5. **Wzmacniają pewność siebie** – jeśli dziecko wygrywa, to wzrasta jego poczucie własnej wartości i pewność siebie. Porażki natomiast uczą szacunku do przeciwnika

i tego, żeby znaleźć własne błędy, wyeliminować je i stać się jeszcze lepszym graczem.

1. **Rozwijają kreatywność** – dziecko co chwila musi szukać nowych pomysłów na to, by zdobyć bierkę przeciwnika, zaatakować króla. Pozycje na szachownicy mogą się diametralnie różnić od tych, które już są mu znane, więc jest zmuszone do szukania nowych, kreatywnych rozwiązań. Wszelkie próby bezmyślnego naśladownictwa skazane są na niepowodzenie. Dziecko samo kreuje wydarzenia na szachownicy
i ponosi za nie odpowiedzialność.
2. **Budują tradycję** –królewska gra, może być okazją do rodzinnych spotkań, trudno znaleźć drugą taką grę, w której niezależnie od wieku możemy rywalizować jak równy z równym. Rodzic z dzieckiem, a często pojedynek pokoleń, dziadkowie z młodszym pokoleniem.

*Opracowała: Małgorzata Dębko*